

KACPER WOSIAK*

O WPISIE AKCJI WŁASNYCH W KSIĘDZE AKCYJNEJ ORAZ OBOWIĄZKACH ZWIĄZANYCH Z TYMI AKCJAMI

I. WSTĘP

Akcja ujmowana jest jako prawo podobne do wierzytelności¹. Podobieństwo opiera się na względności akcji i polega na tym, że uprawnienia składające się na to prawo podmiotowe realizowane są w ramach korporacyjnego stosunku członkostwa wobec zindywidualizowanego podmiotu, którym jest spółka². W przeciwieństwie do wierzytelności³, akcja może przysługiwać samej spółce, a więc stronie „zobowiązanej” w ramach stosunku członkostwa (art. 362 § 1 kodeksu spółek handlowych⁴). Przy wierzytelnościach stan taki prowadzi do wygaśnięcia poprzez konfuzję⁵.

Regulacja ustawowa dotycząca konsekwencji nabycia przez spółkę akcji własnych w obrębie korporacyjnego stosunku członkostwa jest skąpa i ogranicza się do

* Doktorant w Zakładzie Prawa Gospodarczego i Handlowego Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ J. Frąckowiak: *Zastaw na akcjach*, Rejent 1995, nr 1, s. 14. W tym kierunku również A. Szumański (w:) *System prawa prywatnego*, t. 19, *Prawo papierów wartościowych*, red. A. Szumański, Warszawa 2006, s. 58, oraz A. Kondracka: *Charakter prawny akcji*, Białystok 1999, s. 69.

² A. Szumański (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 57.

³ Prawo wekslowe dopuszcza jednak występowanie tej samej osoby po stronie uprawnionej i zobowiązanej — art. 3 ust. 1 i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. — Prawo wekslowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 160). Przyjmuje się jednak, że jeżeli prawa z weksła nabędzie dłużnik główny, a wierzytelność jest wymagalna, nastąpi jej wygaśnięcie w drodze konfuzji. Jeżeli uprawniony jest inny dłużnik wekslowy, jego zobowiązanie oraz zobowiązanie osób podpisanych po nim na wekslu ulega zawieszeniu (W. Langowski: *Indos wekslowy*, Zakamycze 1998, s. 137–139; zob. też orzeczenie SN z dnia 16 grudnia 1935 r., III C 1051/34, LEX nr 4299).

⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. — Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1577); dalej: k.s.h.

⁵ T. Henclewski: *Instytucja konfuzji w polskim prawie cywilnym*, Przegląd Prawa Handlowego 2011, nr 4, s. 53 i przywołana tam literatura.

art. 364 § 2 k.s.h., zgodnie z którym spółka nie wykonuje praw udziałowych z własnych akcji, z wyjątkiem uprawnień do ich zbycia lub wykonywania czynności, które zmierzają do zachowania tych praw. Kodeks spółek handlowych nie rozstrzyga wprost, jakie skutki nabycie akcji własnych pociąga względem obowiązków związanych z tymi akcjami, a więc, czy wygasają one wskutek konfuzji, czy występuje innego rodzaju skutek. W kodeksie brak również bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, czy imienne akcje własne podlegają wpisowi do księgi akcyjnej na zasadach i z zachowaniem trybu określonego w art. 341 § 1–5 k.s.h. W doktrynie wyrażono pogląd, że art. 364 § 2 k.s.h. daje spółce możliwość skarżenia wpisu w księdze akcyjnej⁶. Wydaje się, że logiczną konsekwencją tego stanowiska jest wniosek, że reguły prowadzenia księgi akcyjnej i łączące się z tym następstwa w postaci legitymacji formalnej przyznanej przez art. 343 § 1 k.s.h. nie doznają wyjątku w przypadku nabycia akcji własnych przez spółkę. Idąc dalej, należałoby uznać, że poprzednik prawny spółki powinien pozostać wpisany w księdze akcyjnej, ze skutkami z art. 343 § 1 k.s.h., aż do sfinalizowania procedury zmiany wpisu uregulowanej w art. 341 § 1–5 k.s.h. na rzecz spółki, a ewentualne spory na tle rzeczywistego stanu uprawnienia powinny być rozstrzygane na drodze sądowej.

Zarysowane zagadnienie nie jest pozbawione znaczenia. Przyjmuje się, że zasady porządku legitymacyjnego w odniesieniu do akcji imiennych ukształtowane są w ten sposób, że do chwili wprowadzenia kolejnego wpisu do księgi akcyjnej, za akcjonariusza spółka powinna uważać osobę dotychczas wpisaną⁷ i to niezależnie od zmian w zakresie legitymacji materialnej⁸. Wynika to z faktu związania spółki prawidłowym wpisem⁹. Zaakceptowanie poglądu o wymogu wpisania samej spółki w księdze akcyjnej w trybie art. 341 § 1–5 k.s.h. jako uprawnionego z akcji własnych równoznaczne jest z nałożeniem na spółkę, co najmniej przejściowego, obowiązku traktowania jako swojego akcjonariusza poprzednika prawnego spółki i to mimo że akcje już tej osobie nie przysługują. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że wśród sytuacji, gdy akcje przysługiwać mogą samej spółce, występują też procedury o charakterze przymusowym, jak sankcyjne pozbawienie akcji uregulowane w art.

⁶ R. Potrzezycz, T. Siemiątkowski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział II. Spółka akcyjna*, pod red. R. Potrzezycza i T. Siemiątkowskiego, Warszawa 2012, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 8.

⁷ Zob. postanowienie SN z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 653/15, LEX nr 2147279; wyrok SA w Warszawie z dnia 5 lutego 2009 r., I ACa 957/08, LEX nr 1120193. Zob. też J. Jastrzębski: *Pojęcie papieru wartościowego wobec dematerializacji*, Warszawa 2009, s. 245 (w tym przyp. 945) i s. 253. Podobnie na gruncie kodeksu handlowego A. Kondracka: *Charakter...*, *op. cit.*, s. 166.

⁸ M. Dumkiewicz: *Wpływ śmierci akcjonariusza ujawnionego w księdze akcyjnej na zasady zwoływania walnego zgromadzenia akcjonariuszy — glosa do wyroku SN z 4.12.2009 r. (III CSK 85/09)*, Glosa 2011, nr 3, s. 60–61; W. Popiołek: *Akcja — prawo podmiotowe*, Warszawa 2010, s. 44–45; G. Wolak: *Charakter prawny i skutki wpisu do księgi akcyjnej*, Prawo Spółek 2011, nr 7–8, s. 93. Podobnie na gruncie kodeksu handlowego T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó: *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 3, Bytom 1990, s. 91; A. Kondracka: *Charakter...*, *op. cit.*, s. 166.

⁹ J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 253; G. Wolak: *Charakter...*, *op. cit.*, s. 93.

331 k.s.h. oraz wykup akcji w trybie art. 418 k.s.h.¹⁰, z którymi siłą rzeczy wiąże się ryzyko braku współdziałania akcjonariusza poddanego tym procedurom. Stosowanie w takim układzie okoliczności art. 341 § 1–5 k.s.h. dawałoby poprzednio uprawnionemu nie tylko możliwość dalszego wykonywania praw udziałowych z powodu przysługującej mu legitymacji formalnej, lecz także możliwość doprowadzenia do zablokowania wpisu kolejnego nabywcy akcji, gdyby złożony został sprzeciw wobec kolejnego wpisu (art. 341 § 4 k.s.h.), co niewątpliwie znacząco utrudniałoby tym samym realizację celu tych procedur.

Trzeba przyznać, że rozważane zagadnienie rysowałoby się odmiennie, gdyby podzielić pogląd, że wpis w księdze akcyjnej ma wyłącznie znaczenie legitymacyjno-dowodowe w rozumieniu przyjętym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r. (III CSK 85/09)¹¹. Gdyby rzeczywiście spółka zawsze musiała uwzględniać stan rzeczy istniejący poza księgą akcyjną, co jest jedną z implikacji tego zapatrywania, to w przedstawionych wyżej sytuacjach z tego już tylko powodu z momentem powzięcia wiedzy o przejściu akcji powinna zaprzestać traktować poprzedniego akcjonariusza jako uprawnionego z akcji. Moim zdaniem stanowisko wyrażone w powołanym wyroku należy jednak odrzucić z przyczyn wynikających z wykładni literalnej i systemowej relewantnych przepisów, ale również z przyczyn natury celowościowej¹². Z perspektywy przedmiotu opracowania szersza analiza krytyczna tego poglądu nie wydaje się konieczna.

Należy zauważyć, że zasygnalizowany problem nie pojawia się natomiast względem akcji na okaziciela, na które wydano dokumenty akcji po pełnej wpłacie (art. 335 § 1 k.s.h.). Legitymacja formalna z akcji na okaziciela opiera się na domniemaniach związanych z posiadaniem dokumentu (art. 339 kodeksu cywilnego¹³ w zw. z art. 341 k.c.)¹⁴. Przy przymusowym wykupie akcji, dokumenty akcji zostają albo dobrowolnie wydane spółce, albo unieważnione (art. 418 § 2a k.s.h.). Jeżeli nabycie akcji na okaziciela następuje w drodze umowy, przesłanką skutku rozporządzającego jest wydanie dokumentu (art. 517 § 2 w zw. z art. 912¹² k.c.). W normalnym biegu spraw nie ma więc ryzyka, że poprzedni akcjonariusz byłby nadal legitymowany formalnie.

¹⁰ Z tym jednak zastrzeżeniem, że według dominującego poglądu doktryny i orzecznictwa przymusowy wykup akcji (*squeeze out*) oparty jest w istocie na współpracy wykupywanego akcjonariusza. Jest to konsekwencja stanowiska, że spółka, działając we własnym imieniu, lecz na rachunek akcjonariuszy większościowych, zawiera z wykupywanymi akcjonariuszami umowy sprzedaży. Moim zdaniem procedura z art. 418 k.s.h. *de lege lata* może być rozumiana w ten sposób, że to uchwała walnego zgromadzenia podjęta w trybie art. 418 § 1 k.s.h. powoduje skutek rozporządzający polegający na przejściu akcji z akcjonariuszy wykupywanych na spółkę, pod warunkiem wpłaty ceny wykupu (zob. szerzej K. Wosiak: *Procedura przymusowego wykupu akcji — wybrane problemy*, Rejent 2017, nr 5, s. 79–84).

¹¹ Wyrok SN z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, OSNC 2010, nr 7–8, poz. 113.

¹² Przekonywającą krytykę stanowiska prezentowanego przez Sąd Najwyższy przeprowadzili m.in. M. Dumkiewicz: *Wpływ...*, *op. cit.*, s. 54–65; M. Tofel: *Aktualności i orzecznictwo*, Prawo Spółek 2010, nr 10, s. 6–8; G. Wolak: *Charakter...*, *op. cit.*, s. 93–94.

¹³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 459); dalej: k.c.

¹⁴ J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 168.

II. WPIS AKCJI WŁASNYCH W KSIĘDZE AKCYJNEJ

Z art. 343 § 1 k.s.h. wynika, że wobec spółki akcjonariuszem jest tylko ta osoba, na którą wskazują okoliczności konstytuujące legitymację formalną, czyli w rozpatrywanej tu sytuacji — wpis w księdze akcyjnej. Dla ustalenia zasad porządku legitymacyjnego z akcji imiennych podstawowe znaczenie mają art. 921⁶ k.c., art. 921⁷ k.c. oraz art. 341 § 1–5 k.s.h. regulujący procedurę zmiany wpisu w księdze akcyjnej¹⁵. Przepisy te, moim zdaniem, łącznie składają się na konstrukcję legitymacji formalnej z akcji imiennych. Procedura zmiany wpisu w księdze akcyjnej ukształtowana jest w ten sposób, że osoba wpisana w księdze niekoniecznie musi być osobą materialnie uprawnioną¹⁶. Wpis dokonywany jest bowiem wyłącznie na wniosek nabywcy akcji, a ponadto możliwe jest jego zablokowanie poprzez złożenie sprzeciwu przez osobę dotychczas wpisaną. Jak już sygnalizowano, kwestia jest o tyle istotna, że osoba, na którą wskazują okoliczności z art. 343 § 1 k.s.h., jest jedyną osobą, która może skutecznie dochodzić świadczenia od spółki, równocześnie będąc jedyną osobą, wobec której spółka może spełnić swoje świadczenie¹⁷, co do zasady ze skutkiem zwalniającym¹⁸. Mówiąc syntetycznie, jest to osoba, na rzecz której spółka powinna spełniać świadczenia, do których jest zobowiązana. Obecna regulacja zasad dokonywania wpisów w księdze akcyjnej pozwala wnioskować, że nawet pozytywna wiedza spółki, że stan ujawniony w księdze nie pokrywa się z rzeczywistym stanem uprawnienia materialnego, co do zasady nie uzasadnia odmowy traktowania legitymowanego formalnie za akcjonariusza¹⁹.

Nie ma wątpliwości, że podstawowym celem omówionych wyżej aspektów legitymacji formalnej jest ochrona dłużnika (spółki)²⁰. Mechanizm legitymacji formalnej zapewnia spółce łatwość ustalenia osoby, której może świadczyć bez obawy wystąpienia ujemnych następstw, nie nakładając na nią obowiązku każdorazowego badania rzeczywistego stanu uprawnień materialnych²¹. Słusznie zauważa się, że znaczenie legitymacji formalnej ujawnia się w związku z przeniesieniem prawa (akcji) na inną osobę²². Tylko w takim wypadku wystąpić może przecież rozbieżność między osobą legitymowaną formalnie oraz materialnie²³ i w konsekwencji tylko

¹⁵ Szerzej do tego zagadnienia odnoszę się w artykule poświęconym zasadom porządku legitymacyjnego związanych z akcjami imiennymi (zob. K. Wosiak: *Księga akcyjna a porządek legitymacyjny w spółce akcyjnej*, Przegląd Prawa Handlowego 2017, nr 6, s. 26). Znaczenie art. 341 k.s.h. dla zagadnień legitymacyjnych akcentuje też J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 247 i n.

¹⁶ Zob. postanowienie SN z dnia 21 lipca 2016 r. powołane w przyp. 7.

¹⁷ F. Zoll: *Przeniesienie praw objętych akcją imienną w Kodeksie spółek handlowych. Uwagi na tle art. 339 k.s.h.*, Transformacje Prawa Prywatnego 2001, nr 2, s. 29.

¹⁸ O znaczeniu skutku zwalniającego w odniesieniu do akcji zob. F. Zoll: *Przeniesienie...*, *op. cit.*, s. 26.

¹⁹ Szerzej na ten temat K. Wosiak: *Księga...*, *op. cit.*, s. 29–30 i przywołana tam literatura.

²⁰ J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 249; A. Szumański (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 52.

²¹ J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 253; A. Szumański (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 55.

²² J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 122; A. Szumański (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 47.

²³ Na tej obserwacji bazuje też dyskusja, czy sensowne jest mówić o legitymacji formalnej remitenta (zob. W. Langowski: *Indos...*, *op. cit.*, s. 147, w tym przyp. 543).

wtedy ujawnia się ochronny walor takiego ukształtowania zasad porządku legitymacyjnego. W rezultacie w razie sporu dotyczącego rzeczywistego stanu uprawnienia pomiędzy osobą legitymowaną formalnie oraz osobą trzecią, roszcującą sobie status legitymowanej materialnie, spółka będzie mogła spełniać świadczenie do rąk legitymowanego formalnie i to ze skutkiem zwalniającym²⁴. Wydaje się, że potrzeba odwołania się do konstrukcji legitymacji formalnej nie zachodzi, jeżeli akcje przysługują samej spółce. Spółka, jako nabywca akcji, była stroną czynności prawnej, która spowodowała przejście akcji i posiada wiedzę o wszystkich okolicznościach towarzyszących, w tym wpływających na skuteczność nabycia akcji. Spółka ma środki potrzebne do ustalenia, kto jest uprawnionym, a więc nie występuje potrzeba ochrony przed zmianą akcjonariusza dokonującą się bez wiedzy spółki²⁵.

Za wyłączeniem mechanizmu legitymacji formalnej w czasie, gdy akcje przysługują spółce, poza powyższymi ogólnymi spostrzeżeniami, przemawia art. 364 § 2 k.s.h., który jak już wskazywano, wyklucza wykonywanie praw udziałowych z akcji własnych, z zastrzeżeniem uprawnienia do zbycia akcji oraz wykonywania czynności, które zmierzają do zachowania tych praw²⁶. Dla dalszych rozważań konieczne jest rozważenie znaczenia normy wynikającej z powołanego przepisu. Gdyby bowiem przyjąć, że z akcji własnych nie wykonuje się żadnych uprawnień udziałowych, potrzeba stosowania mechanizmu legitymacji formalnej tym bardziej by nie występowała. Brzmienie art. 364 § 2 k.s.h. może jednak sugerować, że istnieją sytuacje, gdy spółka jest władna wykonywać niektóre uprawnienia udziałowe składające się na akcję. W literaturze szczególną uwagę poświęca się wykonywaniu prawa głosu z akcji własnych przy podejmowaniu uchwały przez walne zgromadzenie, której celem jest umorzenie tych akcji. Część doktryny dopuszcza taką możliwość²⁷. Za przekonujące uważam stanowisko przeciwne, całkowicie wykluczające głosowanie z akcji własnych. Przemawiają za tym między innymi rezultaty wykładni zgodnej z art. 63 ust. 1 lit. a obecnie obowiązującej dyrektywy 2017/1132²⁸, który nie przewiduje żadnych wyjątków zawieszenia prawa głosu z akcji własnych spółki²⁹ i który wyznacza prawidłowy kierunek interpretacji art. 364 § 2 k.s.h. Całkowity zakaz wykonywania prawa głosu z akcji własnych uzasadnia się też celem

²⁴ Taki wniosek należy wyprowadzić ze stanowiska wskazującego na związanie spółki prawidłowym wpisem aż do jego zmiany. Por. J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 253; W. Popiołek (w.): *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 341 k.s.h., nb 13.

²⁵ J. Jastrzębski: *Pojęcie...*, *op. cit.*, s. 249.

²⁶ Nie analizuję, czy prawidłowe jest ujmowanie „uprawnienia do zbycia akcji” jako uprawnienia udziałowego składającego się na treść akcji. W literaturze podnosi się, że rozporządzalność jest raczej przejawem sposobu wykonywania prawa podmiotowego, a nie jego elementem treściowym (zob. szerzej M. Michalski: *Kontrola kapitalowa nad spółką akcyjną*, Zakamycze 2004, s. 83, oraz W. Popiołek: *Akcja...*, *op. cit.*, s. 8).

²⁷ W. Popiołek (w.): *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 7; R. Pabis: *Akcje własne w przepisach kodeksu spółek handlowych* (cz. I), *Prawo Papierów Wartościowych* 2001, nr 12, s. 13; M. Rodzynkiewicz: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 4.

²⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2017/1132 w sprawie niektórych aspektów prawa spółek z dnia 14 czerwca 2017 r. (Dz. Urz. UE L 169, s. 46).

²⁹ D. Dąbrowski: *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną*, Warszawa 2010, s. 228.

przepisu art. 364 § 2 k.s.h., a mianowicie zapobieżeniem uzyskania przez zarząd wpływu na podejmowane uchwały walnego zgromadzenia, co mogłoby prowadzić do zachwiania modelu podziału kompetencji pomiędzy organy spółki³⁰.

Dla wyznaczenia zakresu uprawnień udziałowych, które spółka mogłaby potencjalnie wykonywać w oparciu o art. 364 § 2 k.s.h., dużą wagę przedstawia samo pojęcie czynności zmierzających do zachowania praw udziałowych. W doktrynie proponuje się zawężającą interpretację tego zwrotu. Katalog tzw. czynności zachowawczych obejmowałby tylko czynności podejmowane w celu zapobieżenia działaniom osób trzecich wymierzonych w interes spółki jako uprawnionego z akcji³¹. Uważa się, że sytuacja taka nie występuje w razie umorzenia akcji własnych³². Referowany tu pogląd zasługuje na aprobatę, jeśli zważyć, że w spornej sytuacji głosowania nad uchwałą o umorzeniu akcji podjęcie przez spółkę czynności zachowawczej mającej na celu niedoprowadzenie do unicestwienia akcji równoznaczne byłoby z próbą zapobieżenia czynności samej spółki, działającej przez swój organ — walne zgromadzenie (art. 38 k.c.)³³. W pewnym sensie wewnątrznie sprzeczne byłoby podejmowanie przez spółkę działań ochronnych względem swoich własnych czynności. Wąska, i jak się zdaje słuszna, interpretacja pojęcia czynności zmierzających do zachowania praw udziałowych stanowi dodatkowy argument przeciwko wykonywaniu prawa głosu z tych akcji i jednocześnie pozwala ustalić katalog tych czynności. Jako przykłady czynności zachowawczych wymienia się dochodzenie roszczeń windykacyjnych oraz złożenie powództwa o ustalenie, że akcje przysługują spółce³⁴. Wykluczając głosowanie z akcji własnych, trudno znaleźć inny przykład wykonywania praw w ramach stosunku członkostwa, dający się kwalifikować jako przejaw czynności zachowawczych³⁵, chyba że za taki uznać dochodzenie wydania nowego dokumentu akcji (art. 357 § 1 k.c.) lub umarzanie dokumentów akcji w trybie uregulowanym statutem (art. 357 § 2 k.s.h.)³⁶. Oznacza to, że chodzi tu w zasadzie o czynności realizowane poza stosunkiem członkostwa³⁷. Przeprowadzona analiza art. 364 § 2 k.s.h. potwierdza tylko zbędność posługiwania się konstrukcją legitymacji formalnej w rozważanym układzie okoliczności. Skoro z akcji

³⁰ *Ibidem*; S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks spółek handlowych. Spółka akcyjna. Komentarz do artykułów 301–490*, t. III, pod red. S. Sołtysińskiego, A. Szajkowskiego, A. Szumańskiego, J. Szwai, Warszawa 2013, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 13 i 17.

³¹ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 227. Podobnie przyjmują R. Potrzeszcz i T. Siemiątkowski, którzy wykluczają korzystanie przez spółkę z „ochrony wewnątrz korporacyjnej” (R. Potrzeszcz, T. Siemiątkowski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 8).

³² D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 227–228.

³³ K. Pietrzykowski, M. Wrzolek-Romańczuk: *Dopuszczalność odwołania walnego zgromadzenia*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2000, nr 12, s. 4–5. Zob. też uchwałę SN z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 78/15, LEX nr 1958101, w której SN uznał uchwałę za jednostronną czynność prawną spółki.

³⁴ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 226.

³⁵ Podobnie R. Pabis, który uważa, że prawo głosu jest jedynym uprawnieniem, którego wykonywanie potencjalnie może być uznane za czynność zachowawczą (R. Pabis: *Akcje...*, *op. cit.*, s. 13).

³⁶ A. Kondracka uważa, że dochodzenie wydania nowego dokumentu akcji w zamian za uszkodzony jest wykonywaniem praw udziałowych wobec spółki (A. Kondracka: *Charakter...*, *op. cit.*, s. 147).

³⁷ W tym kierunku R. Potrzeszcz, T. Siemiątkowski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 8.

własnych nie wykonuje się uprawnień udziałowych, to odwoływanie się do art. 343 § 1 k.s.h., art. 921⁶ i art. 921⁷ k.c. jest niepotrzebne.

Ratio legis art. 364 § 2 k.s.h. dostarcza jeszcze jednego doniosłego argumentu przemawiającego za wyłączeniem mechanizmu legitymacji formalnej wobec akcji własnych. Wyjaśniono, że przepisy konstruujące legitymację formalną z akcji imiennych potencjalnie nakazywałyby traktować jako akcjonariusza poprzednika spółki, mimo że akcje już mu nie przysługują. W konsekwencji mogłoby to prowadzić do obejścia art. 364 § 2 k.s.h., dopuszczając do wykonywania przez zbywcę uprawnień udziałowych z akcji przysługujących spółce. Można by bowiem bronić tezy, że skoro względem spółki za akcjonariusza nadal uznaje się jej poprzednika prawnego (art. 343 § 1 k.s.h.), to w istocie nie spółka, lecz ów poprzednik wykonywałby uprawnienia z akcji, co pozornie pozostawałoby przecież w zgodzie z art. 364 § 2 k.s.h. Sytuacja taka mogłaby być szczególnie niepożądana, gdyby zarząd z jakiegokolwiek przyczyny opóźniałby się z rozpoczęciem procedury zmiany wpisu w księdze akcyjnej.

Posiłkowe znaczenie dla prowadzonej argumentacji ma wyrażone w literaturze stanowisko, że spółka, nabywając akcje własne, nie staje się własnym akcjonariuszem³⁸. Pogląd ten uzasadniany jest brzmieniem art. 364 § 2 k.s.h. oraz art. 303 § 2 k.s.h. Drugi z wymienionych przepisów dotyczy sytuacji, gdy akcje przysługują spółce oraz jeszcze jednej, innej osobie. W przepisie tym miano akcjonariusza używane jest tylko względem tej drugiej osoby, a już nie względem spółki. Na tej podstawie można więc przyjąć, że przepis pośrednio wskazuje, że nabycie akcji własnych nie prowadzi do uzyskania przez spółkę przymiotu własnego akcjonariusza³⁹, co potwierdzane jest następnie w art. 364 § 2 k.s.h., który wyklucza wykonywanie przez spółkę praw udziałowych. Pojawia się jednak pytanie, jakie właściwie konsekwencje ma pogląd odmawiający spółce statusu własnego akcjonariusza, jeśli jednocześnie nie jest kwestionowane, że nabycie akcji własnych przez spółkę powoduje nawiązanie stosunku członkostwa samej ze sobą⁴⁰. Moim zdaniem kwestię tę można sprowadzić właśnie do nieprzyznania spółce legitymacji formalnej z akcji własnych i tym samym niestosowania odnośnych przepisów kodeksu spółek handlowych, a w tym zakresie szczególnie art. 343 § 1 k.s.h. W podobny sposób tłumaczy się brak statusu akcjonariusza po stronie jednego z małżonków, gdy statut dopuszcza, aby akcjonariuszem był tylko jeden z małżonków (art. 332¹ k.s.h.). Drugi małżonek jest wtedy uprawniony materialnie, lecz nie posiada statusu akcjonariusza w sensie legitymacji formalnej (art. 343 § 1 k.s.h.)⁴¹.

³⁸ M. Michalski: *Kontrola...*, *op. cit.*, s. 234; A. Opalski (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIA, *Spółka akcyjna. Komentarz do art. 301–392 k.s.h.*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2016, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 9; odmiennie D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 206.

³⁹ M. Michalski: *Kontrola...*, *op. cit.*, s. 234–235; odmiennie D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 60.

⁴⁰ M. Michalski: *Kontrola...*, *op. cit.*, s. 143.

⁴¹ Zob. szerzej A. Szumański: *Status prawny małżonka wspólnika w spółce kapitałowej w sytuacji, gdy objęcie albo nabycie praw udziałowych w spółce jest finansowane z majątku wspólnego małżonków*, *Monitor Prawniczy* 2015, nr 7, s. 38–39.

Na zasadność przedstawianego tu poglądu w pewnym stopniu wpływa też fakt, że przepisy art. 341 § 1–5 k.s.h. są niedostosowane do przypadku przysługiwania akcji własnych spółce. Jeśli przyjąć, że spółka podlega wpisowi do księgi akcyjnej, zarząd musiałby tym samym zażądać od samego siebie takiego wpisu, przedkładając jednocześnie dokumenty uzasadniające wpis (art. 341 § 2 i 5 k.s.h.). Ponadto, wydaje się, że nawet nie tyle wątpliwe na gruncie racjonalności, ile w wielu sytuacjach niepożądane byłoby przyznanie byłemu akcjonariuszowi możliwości sprzeciwienia się nowemu wpisowi. Chodzi tu w szczególności o powoływany już przypadek procedur przymusowo pozbawiających dotychczasowych akcjonariuszy ich akcji i powodujących ich przejście na spółkę (art. 331 § 1, art. 418 § 1 k.s.h.). Złożenie sprzeciwu względem wpisu kolejnego akcjonariusza do księgi akcyjnej utrudniałoby realizację celów przywołanych instytucji prawnych, prowadząc też do długotrwałych konfliktów w spółce.

Powyższe uprawnia do wniosku, że mechanizm legitymacji formalnej z akcji imiennych nie znajduje zastosowania, gdy akcje własne przysługują spółce. Stosowanie przepisów regulujących legitymację formalną akcjonariusza mogłoby prowadzić do obejścia art. 364 § 2 k.s.h., a ponadto w tej szczególnej sytuacji odpada sam cel instytucji legitymacji formalnej. Oznaczać to powinno, że z chwilą nabycia akcji przez spółkę ustalenie uprawnionego z tych akcji nie następuje w sposób opisany w art. 343 § 1 k.s.h. w zw. z art. 341 § 1–5 k.s.h. Od tego momentu, pomimo nieprzeprowadzenia procedury zmiany wpisu, spółka powinna uwzględnić, że przedmiotowe akcje przysługują jej samej, a co za tym idzie — nie wolno jej traktować poprzednio uprawnionego jako akcjonariusza.

Próby rozstrzygnięcia wymaga też zagadnienie będące następstwem bronionego stanowiska, dotyczące trybu, w jakim nastąpić powinien wpis nabywcy akcji po ich zbyciu przez spółkę. Wydaje się, że najwłaściwsze będzie dokonanie wpisu „z urzędu”. Jest to sytuacja w pewnym zakresie podobna do obejmowania akcji nowej emisji⁴². Należy zauważyć, że spółka, będąc stroną umowy zbycia akcji, ma zapewniony dostęp do dokumentów uzasadniających wpis, bez potrzeby ich przedkładania przez nabywcę. Analogicznie do wypadku obejmowania akcji spółka dysponuje wiedzą o osobie nowego akcjonariusza, bez możliwości wystąpienia szczególnych wątpliwości w tym względzie. Dokonanie wpisu z urzędu uważam za uzasadnione, ponieważ w odmiennej sytuacji, co najmniej czasowo, żadna osoba nie byłaby traktowana jako akcjonariusz z przedmiotowych akcji. W świetle powyższych uwag akcjonariuszem nie mogłaby być już ani sama spółka, skoro nie przysługiwała jej legitymacja formalna, ani tym bardziej poprzednik spółki.

⁴² Za dokonywaniem wpisów „z urzędu” w odniesieniu do nowo objętych akcji opowiada się J. Frąckowiak (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. K. Kruczałaka, Warszawa 2008, komentarz do art. 341 k.s.h., nb 3.

Konsekwentne zastosowanie proponowanej tu wykładni prowadzi do wniosku, że fakt przysługiwania spółce jej akcji własnych w ogóle nie zostanie odnotowany w księdze akcyjnej, do której wpisuje się tylko akcjonariuszy (art. 341 § 1 k.s.h.)⁴³. Wydaje się jednak, że z uwagi na to, że księga akcyjna spełnia też cele informacyjne (art. 341 § 7 k.s.h.), zarząd powinien wpisać spółkę do księgi akcyjnej, co wyprowadzić można z ogólnego obowiązku prowadzenia księgi akcyjnej (art. 341 § 1 k.s.h.). Wpis pozbawiony będzie jednak skutków z art. 343 § 1 k.s.h., a jego dokonanie powinno nastąpić bez zastosowania procedury zmiany wpisu, ponieważ jest ona elementem mechanizmu legitymacji formalnej, nieznaną tu zastosowania. Dokonywanie tego rodzaju wpisów, ograniczonych do ujawnienia akcjonariuszom aktualnego stanu rzeczy, jest celowe, szczególnie że okres przysługiwania akcji spółce w wielu sytuacjach może być stosunkowo długi.

III. OBOWIĄZKI ZWIĄZANE Z AKCJAMI WŁASNYMI

W doktrynie przeważa stanowisko, że obowiązki związane z akcjami podlegają „uśpieniu” przez czas, gdy akcje przysługują spółce, z zastrzeżeniem, że jeżeli w chwili nabycia akcji obowiązek jest wymagalny, bądź staje się wymagalny, gdy akcje przysługują spółce, to następuje jego wygaśnięcie w drodze konfuzji⁴⁴. Podstawowym obowiązkiem związanym z akcją jest obowiązek wniesienia wkładu. Inne obowiązki, które potencjalnie mogą obciążać akcjonariusza, to obowiązek zapłaty odsetek lub odszkodowania za nieterminowe wniesienie wkładu (art. 330 § 5 k.s.h.), wniesienie dopłat za przyznanie akcjom szczególnych uprawnień (art. 396 § 3 k.s.h.), a także obowiązek spełniania świadczeń niepieniężnych (art. 356 § 1 k.s.h.). Wymienione obowiązki nie są traktowane jednolicie, co przejawia się w niedopuszczalności zwolnienia akcjonariusza jedynie z niektórych spośród nich (art. 344 § 2 k.s.h.) czy też w ograniczonej możliwości potrącenia (art. 14 § 4 k.s.h.). Na tle aktualnego brzmienia przepisów kodeksu spółek handlowych wydaje się, że dominujący pogląd dotyczący wygasania wymagalnych obowiązków związanych z akcjami własnymi w drodze konfuzji nie jest trafny co najmniej względem obowiązków wymienionych w art. 344 § 2 k.s.h. Teza ta jest uzasadniona art. 366 § 3, art. 344 § 2 oraz 331 § 4 i 5 k.s.h.

Zgodnie z art. 366 § 3 k.s.h., w razie objęcia akcji własnych przez spółkę, bądź spółkę zależną, za wniesienie wkładu odpowiada osoba obejmująca akcje oraz członek zarządu, który ponosi winę za taką sytuację. Część doktryny przyjmuje, że osobą, na której ciążyć będzie solidarna odpowiedzialność za wniesienie wkładu,

⁴³ Tak A. Opalski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 9.

⁴⁴ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 231–232; A. Opalski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 6; S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 21; R. Pabis (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. Z. Jary, Warszawa 2017, komentarz do art. 364 k.s.h., nb 8.

może być sama spółka⁴⁵, co jest zgodne z literalnym brzmieniem przepisu. Wyrażony jest też pogląd odmienny, że solidarna odpowiedzialność z art. 366 § 3 k.s.h. dotyczy jedynie spółki zależnej, ponieważ w razie objęcia akcji przez samą spółkę dojdzie do konfuzji⁴⁶. Wobec literalnego brzmienia art. 366 § 3 k.s.h., który jednoznacznie odwołuje się do obu przepisów § 1, czyli zarówno do przepisu zawartego w zdaniu pierwszym tego paragrafu, jak i do przepisu z jego zdania drugiego, to pierwsze z przytoczonych stanowisk jest poprawniejsze. Jeżeli spółka miałaby nie ponosić odpowiedzialności, przepis powinien zostać sformułowany odmiennie. Tym samym można uznać, że przepis ten wprost przewiduje sytuację, gdy z akcjami własnymi związany jest wymagalny obowiązek, który mimo to nie wygasa przez konfuzję. Nie oznacza to jednak, że obowiązek wniesienia wkładu może zostać wykonany przez samą spółkę, a w szczególności że może to polegać na dokonaniu jedynie operacji księgowych⁴⁷. Prowadziłoby to jedynie do związania pewnych środków, którymi spółka już dysponuje, ale nie do efektywnego przysporzenia po stronie spółki, co jest istotą zasady realnego pokrycia kapitału zakładowego⁴⁸. Pozostawałoby to w niezgodności z celem art. 366 § 3 k.s.h., który ma zapewnić realizację tej podstawowej dla spółek akcyjnych zasady⁴⁹.

Choć mogłoby się wydawać, że rozpatrywany tu problem ma wyłącznie teoretyczny charakter, to w istocie tak nie jest. Pojawia się bowiem pytanie, czy jeżeli objęte przez spółkę akcje zostaną zbyte przed wyegzekwowaniem obowiązku wniesienia wkładu od członków zarządu, spółce przysługuje roszczenie o wniesienie wkładu względem nabywcy akcji, jako aktualnemu akcjonariuszowi, czy nie? Jeśli przyjąć, że obowiązek wniesienia wkładu, ciążący na obejmującym akcje (spółce), wygasł w drodze konfuzji, to nie ma podstawy pozwalającej uznać, że obowiązek ten powstał na nowo z chwilą przeniesienia akcji na osobę trzecią. Przy akceptacji tego poglądu nabywca akcji nie jest tym samym obowiązany do zaspokojenia roszczeń spółki w zakresie, w jakim wygasły w okresie, gdy akcje przysługiwały samej spółce. Przyjmując zapatrywanie przeciwne, że obowiązek wniesienia wkładu nie wygasł, lecz jedynie nie mógł być wykonany przez samą spółkę, spółka mogłaby dochodzić wniesienia wkładu także od nabywcy akcji, jako aktualnego akcjonariu-

⁴⁵ M. Litwińska-Werner: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 2; W. Popiołek (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 2. Podobnie R. Pabis, który sygnalizuje, że wykonanie tego obowiązku przez samą spółkę musiałyby polegać na przesunięciach księgowych, co autor określa jako absurdalne (R. Pabis (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 7). Podobnie, jak się wydaje, J. Frąckowiak (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 3.

⁴⁶ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 38; A. Szumański (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 166. Podobnie A. Opalski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 6; R. Potrzeszcz, T. Siemiątkowski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 2.

⁴⁷ Odmiennie M. Litwińska-Werner: *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 2; R. Pabis (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 7. W przyp. 41 wskazano, że R. Pabis uważa jednak wykonanie obowiązku wniesienia wkładu w ten sposób za absurdalne.

⁴⁸ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 38; A. Opalski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 17B, *Prawo spółek kapitałowych*, pod red. S. Sołtyśńskiego, Warszawa 2016, s. 237.

⁴⁹ R. Pabis (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 366 k.s.h., nb 8.

sza i jednocześnie następcy osoby obejmującej akcje, na którego obowiązek ten przejdzie w momencie zbycia akcji⁵⁰. Brzmienie art. 366 § 3 k.s.h. przemawia na rzecz tego drugiego stanowiska.

Pogląd dominujący jest też trudny do pogodzenia z art. 344 § 2 k.s.h. Gdyby bowiem w momencie przejścia akcji na spółkę jeden z obowiązków wymienionych w art. 344 § 2 k.s.h. był wymagalny, konsekwentnie należałoby przyjąć, że wygasłby przez konfuzję. Poprzednik prawny spółki tym samym zostałby zwolniony z solidarnej odpowiedzialności za spełnienie należnego spółce świadczenia. Takie rozwiązanie jest nieakceptowalne w świetle art. 344 § 2 k.s.h. Nabycie niepokrytych akcji jest wprawdzie co do zasady niedopuszczalne (art. 362 § 1 k.s.h.), jednak nie można go całkowicie wykluczyć, szczególnie że czynności rozporządzające dokonane wbrew zakazowi pozostają ważne (art. 364 § 1 k.s.h.). Żaden przepis wprost nie zabrania natomiast nabycia akcji, z którą związane są pozostałe obowiązki objęte ochroną z art. 344 § 2 k.s.h.

Broniony tu pogląd jest też uzasadniony przepisami art. 331 § 1–6 k.s.h. Wykonanie przez spółkę uprawnień nadanego jej w art. 331 § 1 k.s.h. pozbawia akcjonariusza jego akcji, które przechodzą jednocześnie na spółkę i przysługują jej jako akcje własne aż do momentu ich zbycia⁵¹. W momencie gdy akcje przechodzą na spółkę, obowiązek wniesienia wkładu jest wymagalny, a więc powinien wygasnąć w drodze konfuzji. Tymczasem art. 331 § 4 k.s.h. stanowi, że po sprzedaży akcji spółka zalicza uzyskaną cenę między innymi na zaległą płatność, czyli na obowiązek wniesienia wkładu, a także odsetki lub odszkodowanie⁵². Trudno więc przyjmować, że obowiązki wygasły z chwilą nabycia akcji przez spółkę, ponieważ jeżeli rzeczywiście by tak było, zaliczanie kwoty uzyskanej ze sprzedaży akcji na ich poczet uznać należałoby za bezprzedmiotowe.

Zakładając, że obowiązki te nie wygasają z chwilą przejścia na spółkę, to w konsekwencji, jeśli nie zostaną zaspokojone przez zaliczenie sum uzyskanych ze sprzedaży akcji, powinny przejść na nabywcę akcji (nowego akcjonariusza)⁵³. Sku-

⁵⁰ Nie budzi wątpliwości, że wraz ze zbyciem akcji na nabywcę przechodzą też obowiązki. Zob. A. Opalski (w:) *Prawo...*, *op. cit.*, s. 282 i 537; S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 344 k.s.h., nb 8. Już na gruncie kodeksu handlowego przyjmowano, że „gdy akcjonariusz zbył akcje, wszelkie obowiązki jego przechodzą na nabywcę” (M. Allerhand: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Spółka akcyjna*, Bielsko-Biała 1991, s. 54).

⁵¹ D. Dąbrowski: *Nabywanie...*, *op. cit.*, s. 136–137 oraz s. 203–204; A. Opalski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 2–3; S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 22; M. Rodzyńkiewicz: *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 9.

⁵² S. Sołtysiński i M. Mataczyński uznają, że do zaliczenia kwot uzyskanych ze sprzedaży znajduje zastosowanie art. 451 § 1 k.c. Oczywiście konsekwencją poglądu tych autorów jest więc to, że poszczególne obowiązki związane z akcją muszą istnieć i nie mogły już wygasnąć (zob. S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 26).

⁵³ Tak odczytuję stanowisko S. Sołtysińskiego i M. Mataczyńskiego, którzy odnosząc się do sytuacji nowego akcjonariusza, piszą, że „nabywca akcji, która nie została w pełni opłacona, jest zobowiązany do pokrycia wszystkiego, co jeszcze z akcji zalega” (S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 27). Z wypowiedzi tych autorów wynika, że mimo unieważnienia akcji, przejścia na spółkę, a następnie

tek ten daje się odczytać z art. 331 § 5 k.s.h., który obciąża solidarną odpowiedzialnością za niedobór zarówno nowego akcjonariusza, jak i wszystkich poprzednich akcjonariuszy⁵⁴. Mogłoby się wydawać, że przepis ten kreuje nowe roszczenie spółki, odrębne od roszczeń, z których niezaspokojeniem wiązało się uruchomienie procedury z art. 331 § 1 k.s.h. Moim zdaniem tak nie jest. Pojęcie niedoboru, którym posługuje się art. 331 § 5 k.s.h., w sposób zbiorczy określa tylko zakres, w którym obowiązki z art. 329 § 1 k.s.h. lub art. 330 § 5 k.s.h. wciąż pozostają niezaspokojone. Chodzi o to, że względem osób wskazanych w art. 331 § 5 k.s.h. spółce przysługują roszczenia o wniesienie wkładu oraz ewentualnie o zapłatę odsetek lub odszkodowania, a nie „nowe” roszczenie o zapłatę niedoboru⁵⁵. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na art. 332 k.s.h., który poprzez roszczenia regresowe nakłada na nowego akcjonariusza rzeczywisty ciężar spłaty niedoboru. Wydaje się bowiem, że ostatnim następcą w rozumieniu tego przepisu jest właśnie nowy akcjonariusz⁵⁶. Uprawnionymi z tytułu roszczeń regresowych są natomiast akcjonariusz, który opóźnił się z wniesieniem wkładu, oraz poprzednik prawny akcjonariusza, który opóźnił się z wniesieniem wkładu. W mojej ocenie użyte w przepisie wyrażenie „który opóźnił się z wniesieniem wkładu” odnosi się do dwukrotnie użytego w poprzedzającej części zdania słowa „akcjonariusz”⁵⁷. Choć trzeba przyznać, że takie ukształtowanie roszczeń regresowych może być dyskusyjne, szczególnie jeśli chodzi o zapłatę odsetek lub odszkodowania, to jednak w pewnym stopniu potwierdza fakt, że roszczenia, których spółka dochodzi w oparciu o art. 331 § 5 k.s.h., to właśnie między innymi roszczenie o wniesienie wkładu, którego ciężar zaspokojenia zasadniczo spoczywa na aktualnym akcjonariuszu (art. 329 § 1 k.s.h.). Gdyby roszczenie z art. 331 § 5 k.s.h. miało stanowić przede wszystkim sankcję za opóźnienie, a nie realizację podstawowego obowiązku akcjonariusza, ciężar jego zaspokojenia powinna ponieść osoba, która popadła w opóźnienie, a nie nowy akcjonariusz. Wydaje się jednak, że w aktualnym stanie prawnym jest wprost przeciwnie.

Powyższe rozważania terminologiczne dotyczące pojęcia niedoboru mają dalsze dosyć istotne implikacje. Proponowana tu interpretacja wyjaśnia, dlaczego w art. 344 § 2 k.s.h. nie ma odrębnego odesłania do art. 331 § 5 k.s.h.⁵⁸, a mimo to

zbycia w trybie art. 331 § 3 k.s.h., poszczególne obowiązki związane z akcjami nadal istnieją i przechodzą na nabywcę akcji, który będąc akcjonariuszem, jest od teraz „głównym” dłużnikiem.

⁵⁴ M. Litwińska-Werner: *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 332 k.s.h., nb 1; S. Sołtysiński, M. Mataczyński (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 26 i 27.

⁵⁵ Podobne stanowisko zajmuje M. Litwińska-Werner, która uznaje, że „pozostałą po odliczeniu kwotę zalicza się na zaległą płatność. Chodzi tu o pokrycie zaległej wpłaty, a nie o całą kwotę, brakującą do pełnego pokrycia akcji [...]. W przypadku niedoboru, akcjonariusz oraz jego poprzednicy prawni odpowiadają solidarnie za brakującą kwotę wpłaty (zaległej)” (M. Litwińska-Werner: *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 331 k.s.h., nb 7).

⁵⁶ M. Litwińska-Werner: *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 332 k.s.h., nb 1.

⁵⁷ Odmienne np. A. Opalski (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 332 k.s.h., nb 3; W. Popiołek (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 332 k.s.h., nb 3-4.

⁵⁸ Brak odesłania do art. 331 § 5 k.s.h. w art. 344 § 2 k.s.h. za lukę uważa R. Pabis i M. Litwińska-Werner (R. Pabis (w:) *Kodeks...*, *op. cit.*, komentarz do art. 344 k.s.h., nb 7; M. Litwińska-Werner: *Kodeks...*, *op. cit.*,

nie ma możliwości zwolnienia akcjonariusza i jego poprzedników z obowiązku pokrycia niedoboru, czyli w istocie zaspokojenia roszczeń o wniesienie wkładu lub zapłaty odsetek lub odszkodowania w zakresie, w jakim nadal pozostają niewykonane. Przy odmiennej wykładni art. 331 § 5 k.s.h. rozciągnięcie ochrony z art. 344 § 2 k.s.h. na roszczenie spółki o pokrycie niedoboru byłoby wątpliwe. Nie wydaje się, aby przeciwko proponowanej tu wykładni art. 331 § 5 k.s.h. przemawiał art. 331 § 6 k.s.h. Jest szczególny przepis modyfikujący termin przedawnienia istniejących już roszczeń. Konstrukcyjnie zbliżone rozwiązanie przewidziano w art. 186 § 2 k.s.h. — również ten przepis modyfikuje okres przedawnienia roszczeń już istniejących, które przed zawiadomieniem spółki o przejściu udziału podlegały ogólnym terminom przedawnienia⁵⁹.

Zaproponowane rozumienie pojęcia niedoboru dodatkowo wspiera tezę, że obowiązki związane z akcją własną nie wygasają w drodze konfuzji. W prezentowanym ujęciu skutek realizacji trybu sankcyjnego pozbawienia akcji z art. 331 k.s.h., obowiązki z art. 329 § 1 oraz art. 330 § 5 k.s.h. przechodzą na spółkę z momentem unieważnienia dokumentów akcji, a następnie, jeżeli suma uzyskana ze sprzedaży akcji nie pokryje ich w całości, przechodzą wraz z akcjami na nowego akcjonariusza. Mimo że obowiązki te są wymagalne w okresie, gdy akcje przysługują samej spółce, nie wygasają.

Powyższe pozwala *de lege lata* przyjąć, że obowiązki, o których mowa w art. 344 § 2 k.s.h., nie wygasają przez konfuzję, nawet jeśli są lub stają się wymagalne w okresie, gdy akcje przysługują samej spółce. Pogląd uzasadniony jest przede wszystkim faktem, że kodeks spółek handlowych wprost przewiduje sytuacje, gdy wymagalne obowiązki związane są z akcjami przysługującymi samej spółce (art. 366 § 3, art. 331 § 3 i 4 k.s.h.). Ponadto na jego rzecz przemawia bezwzględny zakaz zwolnienia poprzednich akcjonariuszy z tych obowiązków (art. 344 § 2 k.s.h.). Otwarta pozostaje kwestia skutków nabycia akcji własnych względem pozostałych obowiązków, które potencjalnie mogą być związane z akcjami. Wobec braku wskazówek w przepisach kodeksu spółek handlowych wydaje się, że kierując się ogólnymi zasadami prawa zobowiązań, możliwe jest podzielenie poglądu dominującego.

komentarz do art. 344 § 2 k.s.h., nb 2). Stanowisko M. Litwińskiej-Werner w tym zakresie jest nie w pełni spójne z jej wypowiedzią przytoczoną w przyp. 55.

⁵⁹ A. Nowacki uważa, że art. 186 § 2 k.s.h. nie może jednak spowodować przedłużenia terminu przedawnienia w sytuacji, gdy do przedawnienia roszczenia spółki względem zbywcy udziału według zasad ogólnych pozostało w konkretnej sytuacji mniej niż trzy lata (A. Nowacki: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. I, *Komentarz. Art. 151–226 k.s.h.*, Warszawa 2018, komentarz do art. 186 k.s.h., nb 33 i n.).

BIBLIOGRAFIA

- Allerhand M.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Spółka akcyjna*, Bielsko-Biała 1991.
- Dąbrowski D.: *Nabywanie akcji własnych przez spółkę akcyjną*, Warszawa 2010.
- Dumkiewicz M.: *Wpływ śmierci akcjonariusza ujawnionego w księdze akcyjnej na zasady zwoływania walnego zgromadzenia akcjonariuszy — glosa do wyroku SN z 4.12.2009 r. (III CSK 85/09)*, Glosa 2011, nr 3, s. 54–65.
- Dziurzyński T., Fenichel Z., Honzatko M.: *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 3, Bytom 1990.
- Frąckowiak J.: *Zastaw na akcjach*, Rejent 1995, nr 1, s. 11–33.
- Frąckowiak J. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. K. Kruczalaka, Warszawa 2008.
- Henclewski T.: *Instytucja konfuzji w polskim prawie cywilnym*, Przegląd Prawa Handlowego 2011, nr 4, s. 51–56.
- Jastrzębski J.: *Pojęcie papieru wartościowego wobec dematerializacji*, Warszawa 2009.
- Kondracka A.: *Charakter prawny akcji*, Białystok 1999.
- Langowski W.: *Indos wekslowy*, Zakamycze 1998.
- Litwińska-Werner M.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Michalski M.: *Kontrola kapitałowa nad spółką akcyjną*, Zakamycze 2004.
- Nowacki A.: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. I, *Komentarz. Art. 151–226 k.s.h.*, Warszawa 2018.
- Opalski A. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIA, *Spółka akcyjna. Komentarz do art. 301–392 k.s.h.*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2016.
- Opalski A. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 17B, *Prawo spółek kapitałowych*, pod red. S. Sołtysińskiego, Warszawa 2016.
- Pabis R.: *Akcje własne w przepisach kodeksu spółek handlowych (cz. I)*, *Prawo Papierów Wartościowych* 2001, nr 12, s. 8–13.
- Pabis R. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. Z. Jary, Warszawa 2017.
- Pietrzykowski K., Wrzołek-Romańczuk M.: *Dopuszczalność odwołania walnego zgromadzenia*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2000, nr 12, s. 1–6.
- Popiołek W.: *Akcja — prawo podmiotowe*, Warszawa 2010.
- Popiołek W. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. J. Strzępki, Warszawa 2016.
- Potrzeszcz R., Siemiątkowski T. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział II. Spółka akcyjna*, pod red. R. Potrzeszcza i T. Siemiątkowskiego, Warszawa 2012.
- Rodzyńkiewicz M.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014.

- Sołtysiński S., Mataczyński M. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Spółka akcyjna. Komentarz do artykułów 301–490*, t. III, pod red. S. Sołtysińskiego, A. Szajkowskiego, A. Szumańskiego, J. Szwai, Warszawa 2013.
- Szumański A. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 19, *Prawo papierów wartościowych*, pod red. A. Szumańskiego, Warszawa 2006.
- Szumański A.: *Status prawny małżonka wspólnika w spółce kapitałowej w sytuacji, gdy objęcie albo nabycie praw udziałowych w spółce jest finansowane z majątku wspólnego małżonków*, *Monitor Prawniczy* 2015, nr 7, s. 32–40.
- Tofel M.: *Aktualności i orzecznictwo*, *Prawo Spółek* 2010, nr 10, s. 3–8.
- Wolak G.: *Charakter prawny i skutki wpisu do księgi akcyjnej*, *Prawo Spółek* 2011, nr 7–8, s. 84–94.
- Wosiak K.: *Procedura przymusowego wykupu akcji — wybrane problemy*, *Rejent* 2017, nr 5, s. 77–90.
- Wosiak K.: *Księga akcyjna a porządek legitymacyjny w spółce akcyjnej*, *Przegląd Prawa Handlowego* 2017, nr 6, s. 26–30.
- Zoll F.: *Przeniesienie praw objętych akcją imienną w Kodeksie spółek handlowych. Uwagi na tle art. 339 k.s.h.*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2001, nr 2, s. 23–31.

Słowa kluczowe: spółka akcyjna, akcje własne, księga akcyjna, obowiązki akcjonariusza

KACPER WOSIAK

ENTRY OF THE OWN SHARES IN THE SHARE REGISTER AND OBLIGATIONS RELATED WITH THE OWN SHARES

S u m m a r y

The paper discusses selected issues concerning a situation where a joint-stock company holds its own shares. The first analyzed issue is whether own shares of a company should be registered in a share register in accordance with the procedure prescribed in Article 341 (1)–(5) of the Code of Commercial Companies and Partnerships (CCCP) and therefore if also Article 343 (1) of CCCP is applicable to own shares of a company. The article expresses a thesis that none of those regulations is applicable to own shares of a company. This means that own shares do not provide for any formal legitimacy. The rationale behind this statement is on one side that there is no need to protect a company if it

holds its own shares, and on the other side prevention of possible circumvention of Article 364 (2) of CCCP which precludes execution of any right attached to own shares of a company. The second discussed issue concerns legal effects that an acquisition by a company of its own shares has with respect to obligations connected with these shares. In this regard the author attempts to justify a thesis, contrary to the one prevailing in legal doctrine, that at minimum the obligations listed in Article 344 (2) of CCCP are not extinguished upon acquisition by a company of its own shares. This thesis is substantiated among others with a literal wording of selected provisions of the CCCP and a special protection provided for obligations listed in Article 344 (2) of the CCCP.

Keywords: joint-stock company, own shares of a joint-stock company, shares register, shareholder's duties